

*Sygn. akt VIII K 626/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie VIII Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Rafał Stępak

Protokolant: Agnieszka Głowacz

przy udziale Prokuratora: Alicji Gajewskiej, S. P. i B. N.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 27 kwietnia 2018 r., 13 czerwca 2018 r., 27 września 2018 r., 4 października 2018 r. i 29 listopada 2018 r.

sprawy **J. E.**, syna J. i E. z d. L., urodzonego w (...) w O.

### **oskarżonego o to, że:**

w dniu 9 września 2017 roku w W. na odcinku drogi od skrzyżowania ul. (...)/ ul. (...) do ul. (...), na drodze publicznej prowadził skuter marki A. (...) o nr rej. (...), nie stosując się do decyzji Prezydenta (...) W. nr (...) z dnia 29.08.2017r o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi kat. B,

### **tj. o czyn z art. 180a kk,**

### **orzeka:**

na podstawie art. 66 § 1 kk w zw. z art. 67 § 1 kk postępowanie karne wobec **J. E.** o czyn z art. 180a kk opisany w części wstępnej wyroku warunkowo umarza na okres 1 (jednego) roku tytułem próby,

na podstawie art. 67 § 3 kk orzeka wobec oskarżonego **J. E.** zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 (jednego) roku,

na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego **J. E.** w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

## UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 6 lutego 2017 roku wszczęte zostało wobec J. E. postępowanie administracyjne w sprawie skierowania go na egzamin sprawdzający kwalifikacje kierowcy, skierowania na badania psychologiczne oraz zatrzymania prawa jazdy (k. 109, 108). Mężczyzna zapoznał się z aktami ww. postępowania w dniu 20 lutego 2017 roku (k. 107).

Decyzją Prezydenta (...) W. nr (...) (...) (2) z dnia 20 lutego 2017 r. zatrzymano J. E. prawo jazdy kategorii AM, B1, B z powodu przekroczenia liczby 24 punktów otrzymanych za wielokrotne naruszenie przepisów ruchu drogowego (decyzja - k. 102).

W dniu 29 sierpnia 2017 roku Prezydent (...) W. pod sygnaturą nr (...) wydał wobec J. E. decyzję o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi kat. B (k. 18, 96). Decyzja miała rygor natychmiastowej wykonalności. Odpis powyższej decyzji został odebrany w dniu 5 września 2017 roku przez małżonkę J. E., K. E. (k. 19, 98).

W dniu 9 września 2017 roku w W. na odcinku drogi od skrzyżowania ul. (...) z ul. (...) do ul. (...), na drodze publicznej J. E. prowadził skuter marki A. (...) o nr rej. (...). Jechał sam. Przemieszczał się skuterem po przejściu dla pieszych a następnie po chodniku (częściowo wyjaśnienia oskarżonego J. E. – k. 63, zeznania świadka K. F. (1) – k. 7v, 68, zeznania świadka H. W. - k. 80-81).

J. E. w trakcie kierowania skuterem miał świadomość, iż wobec niego została wydana decyzja o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi kat. B (zeznania świadka K. F. (1) – k. 7v, 68, częściowo wyjaśnienia oskarżonego J. E. – k. 63).

J. E. nie był uprzednio karany sędowo (k. 28, 59).

W toku postępowania sądowego oskarżony przyznał się do zarzuczonego mu czynu. W swoich wyjaśnieniach tłumaczył, iż w dniu zdarzenia pchał skuter do warsztatu, żeby go naprawić. Oskarżony przepchał skuter przez dosyć duży odcinek. Niedaleko warsztatu stwierdził, że przejedzie skuterem kawałek drogi, bo zostało już kilka metrów. Pech chciał, że gdy oskarżony jechał, to został zatrzymany przez Policję. Skuterem jechał po chodniku, nie po jezdni. Udzielając odpowiedzi na pytania Przewodniczącego oskarżony wyjaśnił, iż przejechał 10 metrów. Nie widział patrolu Policji zanim wsiadł na skuter, a w czasie gdy jechał, na chodniku nie było żadnych pieszych. Nie wioził żadnych pasażerów (wyjaśnienia oskarżonego J. E. – k. 63).

Odnosząc się do zeznań świadka K. F. (2), oskarżony stanowczo wskazał, iż w ogóle nie jechał ulicą i nie było to zaznaczone w notatce przez dwóch policjantów. Cały czas pchał skuter na odcinku tej ulicy. Cały odcinek od ul. (...) do N. ma 100 metrów, więc niemożliwe jest, aby przejechał aż tyle (wyjaśnienia oskarżonego J. E. – k. 68).

Udzielając odpowiedzi na pytania Przewodniczącego oskarżony wyjaśnił, iż nie pamięta, kiedy dostał decyzję o cofnięciu uprawnień. Decyzja przyszła pocztą. Oskarżony nie pamiętał, kto odebrał tę przesyłkę. Gdy oskarżony prowadził przedmiotowy skuter, nie wiedział o cofnięciu uprawnień, dowiedział się o tym przy zatrzymaniu (wyjaśnienia oskarżonego J. E. – k. 81).

Wyjaśnienia oskarżonego J. E. wraz z pozostałymi dowodami ujawnionymi na rozprawie, Sąd ocenił w oparciu o reguły art. 7 kpk, zgodnie z którymi Sąd ocenia dowody swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Zdaniem Sądu wyjaśnienia oskarżonego w przeważającej mierze zasługiwały na obdarzenie wiarą. Przyznanie się oskarżonego do kierowania w dniu 9 września 2017 roku w W. na drodze publicznej skuterem marki A. (...) o nr rej. (...) i niezastosowania się do decyzji Prezydenta (...) W. (...)z dnia 29.08.2017r o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi kat. B, nie budziło żadnych wątpliwości. Treść wyjaśnień oskarżonego J. E. koresponduje z zeznaniami świadków K. F. (1) (k. 7v, 68) i H. W. (k. 80-81), a także dowodami nieosobowymi w postaci protokołu zatrzymania osoby (k. 2), kserokopii dowodu rejestracyjnego pojazdu (k. 10) oraz dokumentacji z Urzędu Miasta (k. 17-19, 31, 86-111).

Sąd uznał za nieprawdziwe wyjaśnienia oskarżonego w części, w jakiej przekonywał, że skuterem przejechał niewielki odcinek drogi - na pewno nie na całej długości pomiędzy skrzyżowaniem ul. (...) i ul. (...) - a także w części, w której wskazał, iż poruszał się chodnikiem nie jadąc ulicą. Z treści spójnych depozycji świadków K. F. (1) i H. W. jasno wynika, iż nie widzieli momentu, gdy oskarżony wsiadał na skuter, lecz z pewnością widzieli go jadącego na ww. odcinku, tj. około 100 metrów. Ponadto K. F. (1) kategorycznie wskazał, iż oskarżony jechał również po przejściu dla pieszych, a zatem po fragmencie jezdni (zeznania świadka K. F. (1) – k. 7v, 68, zeznania świadka H. W. - k. 80-81).

Treść wyjaśnień oskarżonego w powyższym zakresie jest również sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania. Skoro bowiem z jakiejś przyczyny oskarżony rzekomo pchał skuter przez większość drogi, zamiast na nim jechać, to nie sposób wytłumaczyć, dlaczego miałby nim jechać tylko ostatni odcinek przed serwisem. Podkreślić należy, iż skoro przyczyną serwisowania skutera nie była jego zupełna niesprawność, to należy wnioskować że w świadomości oskarżonego istniała inna przeszkoda do kierowania pojazdem, skoro w swoich wyjaśnieniach konsekwentnie wskazywał, iż jechał tylko krótki odcinek.

Z uwagi na ograniczenia wynikające z treści przepisu art. 5 § 2 kpk Sąd nie mógł zakładać by oskarżony J. E. w dniu 9 września 2017 roku jechał większy odcinek drogi, niż wynika to z zeznań ww. świadków, jednakże z przyczyn wskazanych powyżej, Sąd uznał, iż oskarżony przejechał odcinek drogi wskazany w treści stawianego mu zarzutu.

Wyjaśnienia oskarżonego odnoszące się do braku jego świadomości w zakresie cofnięcia uprawnień do kierowania pojazdami także nie są prawdziwe. Jak wynika z treści zeznań świadka K. F. (1), oskarżony poproszony o okazanie dokumentu uprawniającego do kierowania pojazdem oświadczył, iż nie posiada uprawnień, gdyż zostały mu one cofnięte (zeznania świadka K. F. (1) – k. 7v, 68). Powyższe nie budzi wątpliwości w świetle analizy dokumentów z Urzędu Miasta, na których znajdują się podpisy J. E. potwierdzające, iż zapoznawał się on z aktami spraw dotyczących wszczęcia postępowania w sprawie skierowania go na egzamin sprawdzający kwalifikacje kierowcy, skierowania na badania psychologiczne oraz zatrzymania prawa jazdy (dokumenty - k. 101, 107). W ocenie Sądu brak było zatem wątpliwości, iż skoro oskarżony powiedział funkcjonariuszowi Policji przeprowadzającemu wobec niego czynności podczas interwencji, że nie posiada uprawnień do prowadzenia pojazdów, gdyż zostały mu cofnięte, to miał świadomość o toczącym się wobec jego osoby postępowaniu i znał treść wydanej w tym zakresie decyzji, która zaledwie kilka dni przed inkryminowanym zajściem została odebrana przez jego żonę.

Sąd obdarzył wiarą treść depozycji świadków K. F. (1) i H. W. - funkcjonariuszy Policji, którzy ujawnili czyn zarzucony oskarżonemu J. E.. Zeznania świadków korespondują z pozostałym materiałem dowodowym, są jasne, spójne i logiczne, a zatem mogą stanowić podstawę ustalenia stanu faktycznego. W toku postępowania nie przedstawiono żadnego wiarygodnego dowodu, poddającego w wątpliwość treść ich depozycji. Brak było podstaw do przyjęcia, aby składali fałszywe zeznania.

Brak było podstaw do uznania zeznań świadka K. E. za nieprawdziwe. Podkreślić jednak trzeba, iż składając zeznania nie była ona pewna zaistnienia faktów, o które ją pytano - albo nic o nich nie pamiętała, albo wyrażała tylko swoje przypuszczenia mówiąc, iż "wydaje jej się". Świadek wskazała, iż w dniu 5 września 2017 roku odebrała przesyłkę z decyzją o cofnięciu uprawnień oskarżonemu z dnia 29 sierpnia 2017 roku, co koresponduje ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru przesyłki z dnia 5 września 2017 roku (k. 98), niemniej jednak nie pamiętała ona, czy informowała męża o przesyłce. Nie przekazywała jej mężowi do jego rąk, lecz położyła na stercie innych przesyłek (zeznania świadka K. E. – k. 83). W tej sytuacji Sąd uznał jej wypowiedzi za nieprzydatne dla ustalenia okoliczności istotnych na gruncie niniejszej sprawy - były to tylko jej subiektywne przypuszczenia, w żaden sposób uprawdopodobnione a tym bardziej poparte jakimś dowodem. Podkreślić należy, iż świadomość oskarżonego co do cofnięcia mu uprawnień do prowadzenia pojazdów została ustalona w oparciu o inne dowody.

Autentyczność i rzetelność sporządzenia zgromadzonych w sprawie pozostałych dowodów (protokół zatrzymania - k. 2, kserokopia dowodu - k. 10, pokwitowanie - k. 11, dokumentacja z Urzędu Miasta - k. 17-19, 31, 86-111, karta karna - k. 28, 59) nie była przedmiotem zarzutów stron, a także nie wzbudziła wątpliwości Sądu. Z tych względów Sąd nie odmówił wskazanym dowodom nieosobowym wiarygodności i mocy dowodowej.

Mając na uwadze tak ustalony i oceniony materiał dowodowy Sąd doszedł do przekonania, że wina oskarżonego J. E. oraz okoliczności popełnienia zarzuconego mu czynu nie budzą wątpliwości. Oskarżony w chwili czynu miał możliwość rozpoznania jego karalności i można było od niego wymagać zachowania zgodnego z prawem.

Przechodząc do dalszych rozważań wskazać trzeba, iż przestępstwo z art. 180a kk może być popełnione tylko umyślnie. Odpowiada z tego przepisu sprawca, który na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu prowadzi pojazd mechaniczny nie stosując się do decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami.

W doktrynie wskazuje się, iż uruchomienie i prowadzenie pojazdu wymaga zamiaru bezpośredniego, natomiast fakt utraty uprawnień do kierowania pojazdami wynikający z decyzji o ich cofnięciu może być objęty także zamiarem ewentualnym (Grześkowiak A., Wiak K. (red.), Kodeks karny. Komentarz. Wyd. 6, Warszawa 2019).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie pozostawia zdaniem Sądu wątpliwości, że oskarżony J. E. działał z zamiarem bezpośrednim prowadzenia pojazdu – skutera marki A. (...) o nr rej. (...). Oskarżony kierując pojazdem, wiedział, iż wobec jego osoby wydana została decyzja administracyjna o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi kat. B. Prowadząc pojazd miał zatem wolę urzeczywistnienia swoim zachowaniem znamion przedmiotowych przestępstwa z art. 180a kk.

Sąd nie miał również wątpliwości, iż oskarżony jadąc chodnikiem oraz po przejściu dla pieszych poruszał się po drodze publicznej. Wskazać trzeba, iż zgodnie z Ustawą z dnia 21 marca 1985 o drogach publicznych (t.j. z dnia 3 października 2018 r. - Dz.U. z 2018 r. poz. 2068) oraz Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (t.j. z dnia 9 października 2018 r. - Dz.U. z 2018 r. poz. 1990) chodnik jest częścią drogi publicznej przeznaczoną dla ruchu pieszego.

Sąd biorąc pod uwagę przepisy art. 66 § 1 i 2 kk oraz art. 67 § 1 kk uznał, iż w niniejszej sprawie zachodzą wszystkie przesłanki ku temu, aby postępowanie karne przeciwko oskarżonemu J. E. zostało warunkowo umorzone na okres próby jednego roku.

Warunki zastosowania środka probacyjnego w postaci warunkowego umorzenia postępowania karnego określa art. 66 § 1 i 2 kk. Zgodnie z art. 66 § 1 kk, Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina oskarżonego i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy nie karana za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa. Natomiast przesłankę negatywną zawiera art. 66 § 2 kk, który wyłącza możliwość orzeczenia warunkowego umorzenia w przypadku sprawców przestępstw zagrożonych karą pozbawienia wolności przekraczającą 5 lat.

Jak wskazano okoliczności popełnionego przez oskarżonego (uprzednio nie karanego) czynu i jego wina nie budzą wątpliwości, a popełniony przez niego czyn zagrożony jest karą pozbawienia wolności do 2 lat. Nadto, biorąc pod uwagę całokształt okoliczności popełnionego przez oskarżonego czynu i towarzyszących temu zdarzeń Sąd uznał, że społeczna szkodliwość czynu nie jest znaczna. Sąd miał na względzie przede wszystkim fakt, iż do kierowania pojazdem przez oskarżonego doszło wprawdzie na drodze publicznej – chodniku oraz przejściu dla pieszych, jednak pokonana przez niego odległość była stosunkowo niewielka (około 100 metrów). Podkreślić trzeba, iż żaden z przeprowadzonych dowodów nie pozwalał na stwierdzenie, iż trasa przejazdu oskarżonego była w rzeczywistości dłuższa.

Sąd uwzględnił także cechy i warunki osobiste oskarżonego, który jest osobą dotychczas niekaraną oraz poprawnie funkcjonuje w społeczeństwie będąc zatrudnionym w przedsiębiorstwie przyjmującym zakłady bukmacherskie.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd na podstawie art. 66 § 1 kk i art. 67 § 1 kk warunkowo umorzył postępowanie karne przeciwko oskarżonemu J. E.. Ocena osobowości sprawcy uzasadnia przekonanie, że pomimo warunkowego umorzenia postępowania, oskarżony będzie przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni przestępstwa. W przekonaniu Sądu warunkowe umorzenie postępowania będzie dla oskarżonego dostateczną nauką za popełniony przez niego czyn, świadomość możliwości podjęcia postępowania karnego będzie zaś działać na niego dyscyplinująco i mobilizująco. Dla zweryfikowania pozytywnej prognozy kryminologicznej postawionej w

stosunku do oskarżonego Sąd ustalił okres warunkowego umorzenia na jeden rok próby, mając na względzie przepis art. 67 § 1 kk.

Sąd uznał, iż zachodziła konieczność czasowego wyeliminowania oskarżonego spośród grona uczestników ruchu drogowego, a wobec powyższego na podstawie art. 67 § 3 kk orzekł wobec oskarżonego J. E. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku. W ocenie Sądu za zastosowaniem środka karnego przemawia fakt, iż oskarżony rażąco naruszył przepisy ruchu drogowego poruszając się skuterem po chodniku a wcześniej po przejściu dla pieszych, czym - biorąc pod uwagę dynamiczny charakter ruchu drogowego i możliwość nagłego wtargnięcia jakiegoś pieszego wprost pod skuter - stworzył sytuację, która realnie mogła zagrozić bezpieczeństwu pieszych.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w niniejszej sprawie, dochodząc do przekonania, iż obciążenie nimi J. E. stanowiłoby dla niego nadmierną uciążliwość.